

Sygn. akt II Cz 905/13

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Bednarek-Moraś (spr.)

Sędziowie: SO Marzenna Ernest

SO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 31 maja 2013 r. w S.

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko (...) **Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 3 października 2012 r., I C 349/12

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2012 r. oznaczonym jako „wyrok” Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w punkcie I. odrzucił pozew; w punkcie II. Odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej; w punkcie III. przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Pozwem z dnia 20 stycznia 2012 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bankowi (...) S.A. w W. powód R. K. domagał się zapłaty kwoty 7.531,63 złotych wraz z odsetkami od dnia 23 grudnia 2006 roku oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu stwierdził on, iż w dniu 09 maja 2007 roku w sprawie sygn. akt I C 40/ 07 prawomocnym wyrokiem tut. Sądu zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę. Strona pozwana dokonała jednak potrącenia powyższej kwoty z kwotą zasądzoną prawomocnym nakazem zapłaty tut. Sądu z dnia 27 stycznia 2005 roku sygn. akt Nc 22/06. Zdaniem strony powodowej strona pozwana nie mogła dokonać powyższego potrącenia nie wskazując jaki jest tytuł prawny zgłoszonej do potrącenia kwoty.

Sąd Rejonowy ustalił, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 9 maja 2007 roku zasądzono od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz R. K. kwotę 7.531,63 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 grudnia 2006 roku. Natomiast prawomocnym nakazem zapłaty orzeczoną w postępowaniu upominawczym w dniu 27 stycznia 2005 roku w sprawie sygn. akt I Nc 22/06 zasądzono od R. K. na rzecz (...)P. S.A. w W. kwotę 10. 901, 84 złotych.

Pismem z dnia 30 stycznia 2008 roku (...) Bank (...) S.A. w W. złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 27 stycznia 2005 roku z wierzytelnością przysługującą R. K. wynikająca z prawomocnego wyroku z dnia 09 maja 2007 roku

Sąd Rejonowy uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I wskazał, że stosownie do dyspozycji art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. - sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Jak wskazał Sąd meriti w niniejszej sprawie poza sporem była okoliczność, iż dochodzone przez powoda roszczenie było już prawomocnie rozstrzygnięte wyrokiem tut. Sądu z dnia 09 maja 2007 roku, w którym zasądzono od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz R. K. kwotę 7.531,63 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 grudnia 2006 roku. W ocenie Sądu I instancji potrącenie powyższej kwoty przez stronę pozwaną z wierzytelnością jej przysługującą nie pozbawia roszczenia powoda powagi rzeczy osądzonej. Kwestionowanie przez powoda skuteczności złożonego przez stronę pozwaną oświadczenia o potrąceniu nie uprawnia powoda do ponownego występowania z roszczeniem, które było już przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie sygn. akt I C 40/07.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., zaś o kosztach nie opłaconej pomocy prawnej orzeczono na podstawie § 6 pkt.4 oraz § 19 i § 21 - rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.] przyznając je od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika adwokata M. Z..

Odpis orzeczenia doręczono zawodowemu pełnomocnikowi reprezentującemu powoda z urzędu w dniu 8 listopada 2012 r.

Pełnomocnik powoda w dniu 22 listopada 2012r. nadał w polskim urzędzie pocztowym środek odwołania zatytułowany „apelacja”. W piśmie tym pełnomocnik powoda zaskarżył w punkcie I wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 3 października 2012 r, zarzucając mu naruszenie przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę, że dochodzone roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż było już prawomocnie rozstrzygnięte wyrokiem Sądu z dnia 9 maja 2007 r.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie powództwa lub ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż w ocenie powoda z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie sposób się zgodzić. Skoro bowiem pozwana niesłusznie dokonała potrącenia należnej mu kwoty z wierzytelnością jej przysługującą, to powodowi należy się zwrot dochodzonej kwoty, a zatem roszczenie jego jest zasadne i w pełni zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż odrzucenie pozwu oznacza odmowę udzielenia sądowej ochrony prawnej zawartemu w pozwie roszczeniu powoda bez zajęcia merytorycznego stanowiska co do zasadności (bezzasadności) tego roszczenia w świetle norm prawa materialnego. Sąd, odrzucając pozew, stwierdza, że merytoryczne rozpoznawanie sprawy jest niedopuszczalne wyłącznie z przyczyn formalnych, tj. z braku określonych w normach procesowych przesłanek.

W świetle niekwestionowanego stanowiska doktryny oraz judykatury, o rodzaju i dopuszczalności środka odwoławczego decyduje przedmiot rozstrzygnięcia, a nie forma orzeczenia. Środkiem odwoławczym od postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu jest zażalenie, które winno być wniesione z zachowaniem reguł procesowych, które wiążą się z tym środkiem (art. 394 § 1 k.p.c.). Nie jest bowiem trafne założenie, iż rodzaj środka zaskarżenia przysługującego stronie jest pochodną nie tyle przedmiotu rozstrzygnięcia, co jego formy. Postanowienie o odrzuceniu pozwu nie staje się wyrokiem tylko dlatego, że zostało w takiej formie wydane. Nie odnosi się ono do procedury w jakiej następuje "wyrokowanie" i w związku z tym nie może w szczególności stwarzać sytuacji powagi rzeczy osądzonej, albo

zmieniać określonych w Kodeksie środków i postępowania w zakresie zaskarżania orzeczeń - odrębnych w odniesieniu do postanowień.

Kwestie te zostały jednoznacznie ukształtowane w praktyce sądów. W odniesieniu do przedstawionej kwestii dotyczącej środka odwoławczego od odrzucenia pozwu wyrokiem, praktyka sądów została ustalona zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego połączonych I.: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71 (OSNCP 1973 nr 1, poz. 1), stwierdzającej, że "w razie odrzucenia pozwu wyrokiem środek odwoławczy podlega rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go rewizją, nie może być jednak odrzucony z powodu niezachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 k.p.c.". Powyższa uchwała - co do wynikającej z niej zasady - nie straciła znaczenia po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego, gdyż zmiany te nie dezaktualizują założeń, na których została oparta, w szczególności co do podziału orzeczeń na wyroki i postanowienia, podziału zależnego od przedmiotu rozstrzygnięcia oraz konieczności dostosowania środka odwoławczego do przedmiotu rozstrzygnięcia, a nie do formy jaką błędnie nadał swemu orzeczeniu Sąd pierwszej instancji. W późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany był przy tym pogląd, co do konsekwencji zaskarżenia orzeczenia o odrzuceniu pozwu, któremu sąd nadał formę wyroku, środkiem odwoławczym właściwym dla wyroku. Sąd Najwyższy przyjmował, że strona nie powinna ponieść ujemnych konsekwencji omyłki sądu "ma ona bowiem prawo działać w zaufaniu do decyzji sądu, zwłaszcza gdy udzielono jej takiego pouczenia". Oznacza to, że w przypadku zaskarżenia „wyroku” Sądu pierwszej instancji w przedmiocie odrzucenia pozwu apelacją Sąd drugiej instancji powinien potraktować wniesiony środek odwoławczy jako zażalenie na postanowienie Sądu i rozpoznać je według reguł rządzących postępowaniem zażaleniowym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2009 r. I PZP 5/08).

Mając powyższe na względzie Sąd Odwoławczy rozpoznał zażalenie strony na postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie odrzuceniu pozwu i uznał je za nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd odrzuci pozew jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona.

Tożsamość roszczenia w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. zachodzi tylko wówczas, gdy identyczne są nie tylko przedmiot, ale i podstawa sporu. O tym, czy w nowym procesie chodzi o tę samą, czy też o inną podstawę faktyczną sporu, decyduje stan faktyczny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim procesie, a nie to, czy powód zgłosił istniejące i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest, iż zachodzi zarówno tożsamość stron, jak i tożsamość roszczenia pozwu. Powód uzyskał już bowiem korzystne dla siebie rozstrzygnięcie w postępowaniu, które toczyło się przed Sędem Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim pod sygn. akt I C 40/07. Powoływana w zażaleniu okoliczność, iż pozwany dokonał, bezprawnego zdaniem strony powodowej, potrącenia własnej należności z wierzytelnością zasądzoną wyrokiem z dnia 9 maja 2007 r. w sprawie I C 40/07, nie może stanowić podstawy wydania kolejnego wyroku zasądzającego, w oparciu o ten sam stan faktyczny. Wskazać przy tym należy, iż powód jest już w posiadaniu tytułu wykonawczego.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji postanowienia.